



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 12 kwietnia 2016 r.

Pozycja 299

## POSTANOWIENIE z dnia 5 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 309/15

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Granat – przewodniczący i sprawozdawca  
Andrzej Rzepliński  
Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.Sz. i T.Sz. w sprawie zgodności:

art. 100 ust. 1 pkt 2, art. 100 ust. 4 w związku z art. 3 oraz art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz.U.2014.752, ze zm.) z:

- 1) art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 7, art. 84, art. 87 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) art. 20, art. 22 w związku z art. 2, art. 7, art. 84, art. 87 ust. 1 i art. 217 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

**odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.**

### UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 8 września 2015 r. (data nadania) M.Sz. i T.Sz. (dalej: skarżąca, spółka) zakwestionowała zgodność art. 100 ust. 1 pkt 2, art. 100 ust. 4 w związku z art. 3 oraz art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz.U.2014.752, ze zm.) z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 7, art. 84, art. 87 ust. 1 i art. 217 Konstytucji, a także z art. 20 i art. 22 w związku z art. 2, art. 7, art. 84, art. 87 ust. 1 i art. 217 Konstytucji w zakresie, w jakim przesądzają, że o opodatkowaniu podatkiem akcyzowym wewnątrzwspólnotowego nabycia samochodu osobowego decyduje wyłącznie zastosowanie klasyfikacji statystycznej Scalonej Nomenklatury (dalej: CN).

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. Skarżąca prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży samochodów sprowadzonych z zagranicy. Na skutek przeprowadzenia kontroli podatkowej Naczelnik Urzędu Celnego w S. stwierdził, że mimo ciążącego na skarżącej obowiązku nie zapłaciła ona należnego podatku akcyzowego. W konsekwencji, dokonawszy klasyfikacji pojazdu jako samochodu przeznaczonego głównie do przewozu osób, określił kwotę zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego tego pojazdu (decyzja z lipca 2012 r.). Dyrektor Izby Celnej w G., orzekając na skutek odwołania skarżącej, utrzymał w mocy rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji (decyzja z listopada

2012 r.). Wojewódzki Sąd Administracyjny w G., oddalając skargę spółki na powyższą decyzję (wyrok z lutego 2013 r.), podkreślił, że kwestią sporną w niniejszej sprawie jest zaklasyfikowanie przez organy podatkowe samochodu do pozycji 8703 CN, nie zaś – czego domagała się strona skarżąca – do pozycji 8704 CN, co zwolniłoby ją z obowiązku zapłacenia podatku akcyzowego. Po zbadaniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności przeprowadzonego postępowania dowodowego, sąd ten uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową.

Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że wniesiona przez spółkę skarga kasacyjna jest pozbawiona usprawiedliwionych podstaw i ją oddalił (wyrok z kwietnia 2015 r.).

W ocenie skarżącej zakwestionowane unormowania naruszyły jej prawo własności, gdyż doprowadziły do nałożenia podatku, którego wysokość została określona w ustawie w sposób sprzeczny z zasadą demokratycznego państwa prawa, zasadą wyłączności ustawy w nakładaniu podatków oraz z naruszeniem zasady bezpieczeństwa prawnego obywateli (art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 7, art. 84, art. 87 ust. 1 oraz art. 217 Konstytucji). Zdaniem spółki stosowanie międzynarodowej klasyfikacji statystycznej w celu ustalenia wysokości podatku akcyzowego jest niezgodne z Konstytucją, gdyż powoduje, że o zaklasyfikowaniu pojazdu do kategorii samochodów osobowych lub ciężarowych przesądzają nie przepisy ustawy, ale noty wyjaśniające, tworzone przez organy międzynarodowe. Prowadzi to do sytuacji, w której o wewnętrznym podatku krajowym nie decydują polskie władze, lecz międzynarodowe organy dokonujące wykładni pojęć.

Ponadto – zdaniem spółki – zaskarżone regulacje stanowią niezgodną z Konstytucją (naruszającą art. 20, art. 22, art. 84 i art. 217 Konstytucji) ingerencję w prawo wolności prowadzenia działalności gospodarczej, na podstawie uchybiającej zasadzie poprawnej legislacji, będącej częścią składową zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa regulacji podatkowej, której odkodowanie wymaga posłużenia się normą niebędącą źródłem powszechnie obowiązującego prawa.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia przesłanek wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 60 oraz art. 65 i art. 66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.). Skargom konstytucyjnym niespełniającym tych warunków, a także skargom, co do których zaistniały okoliczności przewidziane w art. 77 ust. 3 ustawy o TK z 2015 r., Trybunał odmawia nadania dalszego biegu.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wykazanie przez skarżącego, że w związku z wydaniem przez organ władzy publicznej ostatecznego orzeczenia na podstawie zakwestionowanego w skardze aktu normatywnego doszło do naruszenia przysługujących skarżącemu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Uprawdopodobnienie przez skarżącego naruszenia jego praw lub wolności jest zatem przesłanką konieczną dla uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Wobec powyższego Trybunał Konstytucyjny obowiązany jest zbadać, czy istotnie w niniejszej sprawie doszło do naruszenia wskazanych przez skarżącą praw konstytucyjnych.

W ocenie Trybunału analizowana skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna. Powyższa konstatacja przesądza, zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. o jej niedopuszczalności.

Po pierwsze, Trybunał zwraca uwagę, że sformułowane w analizowanej skardze zarzuty dotyczą oceny konstytucyjności zabiegu polegającego na posłużeniu się międzynarodową klasyfikacją statystyczną jako dokumentem wpływającym na określenie przedmiotu opodatkowania podatkiem akcyzowym.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „Klasyfikacja [statystyczna] nie jest (...) stworzona specjalnie dla celów podatkowych, lecz stanowi próbę racjonalnego uporządkowania towarów i usług występujących w obrocie; ujmuje ona, przede wszystkim na potrzeby prowadzenia statystyki, istniejące na rynku towary i usługi. (...) Klasyfikacja, tworzona na potrzeby statystyki, nie nadaje się (...) do pełnienia roli narzędzia wykorzystywanego przez państwo do kształtowania polityki podatkowej, nawet gdyby takie były zamierzenia osób kierujących finansami publicznymi. Stąd ocena, że klasyfikacja miałaby bezpośrednio decydować o przedmiocie opodatkowania, wydaje się przynajmniej wyolbrzymiona” (zob. wyrok TK z 3 kwietnia 2001 r., K 32/99, OTK ZU nr 3/2001, poz. 53). Treść klasyfikacji pełni funkcję techniczną i dostarcza tylko niezbędnej nomenklatury (por. wyrok TK z 27 grudnia 2004 r., SK 35/02, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 119), niemniej wciągnięcie jej treści do przepisu (ewentualnie z niewielkimi modyfikacjami) wpływa na zwiększenie jego przejrzystości. Trybunał zwracał uwagę na to, że „tylko odwołanie się do aktu stworzonego celowo dla zdefiniowania i uporządkowania towarów i usług umożliwia zachowanie precyzji sformułowań” (zob. wyrok TK z 3 kwietnia 2001 r., sygn. akt K 32/99).

Co istotne, art. 217 Konstytucji nie precyzuje normatywnej treści obowiązku ustawowego uregulowania danej materii, odsyłając w tym zakresie do ustawy (zob. W. Sokolewicz, komentarz do art. 217, s. 16, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, oraz powołane tam postanowienie TK z 7 listopada 2001 r., Ts 30/01, OTK ZU nr 8/2008, poz. 282).

Twierdzenie zatem, że przedmiot opodatkowania został określony w ustawie, jest prawdziwe, nawet przy założeniu, że opisowo-numeryczne odwołanie się w definicji legalnej przedmiotu opodatkowania do danej (określonej) pozycji CN mogłoby zostać uznane za zwrot niedookreślony. Zasada określoności nie wyklucza bowiem posługiwania się przez ustawodawcę zwrotami niedookreślonymi, jeżeli ich desygnaty można ustalić (por. wyrok TK z 23 marca 2006 r., K 4/06, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32).

Trybunał Konstytucyjny zwraca także uwagę, że w judykaturze polskiego sądu konstytucyjnego obecny jest pogląd, w myśl którego: „Konieczność dokonywania interpretacji jest (...) nieodłącznie związana ze stosowaniem prawa. (...) Trybunał Konstytucyjny uznaje za oczywisty fakt, że przepisów wyliczających towary i świadczone na rynku usługi nie da się sformułować w taki sposób, by każdą konkretną czynność podejmowaną przez podmioty uczestniczące w życiu gospodarczym można było zawsze sklasyfikować w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości. (...) W ocenie Trybunału Konstytucyjnego stworzenie kompletnej, jednoznacznej klasyfikacji, obejmującej wszystkie towary i usługi, jest obiektywnie niemożliwe, i to niezależnie od rangi aktu prawnego, który by tę klasyfikację zawierał. Innymi słowy, trudności interpretacyjnych w toku klasyfikowania występujących w obrocie towarów i usług nie uda się wyeliminować przez ujęcie klasyfikacji w ustawie. (...) bowiem (...) ujęcie wykazu towarów i usług w ustawie byłoby czysto mechanicznym zabiegiem przeniesienia klasyfikacji statystycznych do aktu normatywnego. Wobec niemożności całkowitego wyeliminowania interpretacji w tym zakresie, Trybunał Konstytucyjny podkreśla (...), że niezbędna jest ochrona podatnika w procesie stosowania przepisów” (zob. wyrok TK z 3 kwietnia 2001 r., K 32/99).

Przedmiot opodatkowania podatkiem akcyzowym daje się ustalić (czego organy celne dokonały w sprawie skarżącej) w drodze wykładni zaskarżonych przepisów, dokonanej po uprzedniej samodzielnej interpretacji Nomenklatury Scalonej. Treść normatywną powołanych w sprawie przepisów uzyskano zatem po zestawieniu zakresu wyznaczonego ich częścią opisową i zakresu określonej pozycji CN, odkodowanego z tekstu znajdującego się w (oznaczonej danym numerem) jednostce redakcyjno-statystycznej CN. W szczególności klasyfikacja pojazdu samochodowego do poszczególnego kodu CN wymagała ustalenia przeznaczenia danego pojazdu. Do kodu CN 8703 można zakwalifikować jedynie pojazd, który jest przeznaczony zasadniczo do przewozu osób. Natomiast pojazd nie przeznaczony zasadniczo do

przewozu osób powinien być zaklasyfikowany do kodu 8704 obejmującego pojazdy samochodowe do transportu towarowego. Zasadnicze przeznaczenie do przewozu osób stanowi najistotniejsze kryterium klasyfikacji pojazdów, które powinno być w pierwszej kolejności brane pod uwagę w momencie przyporządkowania określonego pojazdu do pozycji CN 8703. W konsekwencji klasyfikacja pojazdu samochodowego do kategorii samochodów osobowych z pozycji CN 8703 musi być poprzedzona ustaleniami organów stosujących prawo, których zadaniem jest zbadanie, czy główną funkcją użytkową samochodu jest przewóz osób.

Co znamienne, żaden z zaskarżonych przez skarżącą przepisów nie odsyła do not wyjaśniających. Z przepisów tych nie wynika nakaz uwzględniania (przez organy celne ani sądy) treści not wyjaśniających w procesie interpretacji Nomenklatury Scalonej. Przepisy te nie nakładają na organy celne (ani sądy) obowiązku interpretowania Nomenklatury Scalonej wyłącznie przez pryzmat not wyjaśniających. Nie ma też żadnego przepisu, z którego wynikałby wiążący charakter takich not w zakresie kształtowania podstawy opodatkowania. Tym samym organy celne (sądy) nie są w procesie wykładni ograniczone notami wyjaśniającymi. Jakkolwiek noty wyjaśniające uznaje się za istotną pomoc w interpretacji taryfy (zob. W. Morawski, *Interpretacje prawa podatkowego i celnego – stabilność i zmiana*, Warszawa 2012, s. 92 i 94 oraz powołane tam orzecznictwo i piśmiennictwo).

Niezależnie od powyższego, w procesie wykładni przepisu organ celny może wziąć pod uwagę stanowisko przedstawione w notcie wyjaśniającej (tj. uznać zaprezentowany w niej wynik wykładni za trafny). Przy czym okoliczność, że wynik wykładni dokonanej przez organ okaże się spójny z treścią noty, nie oznacza, że przedmiot opodatkowania wynika z tej noty (zob. wyrok NSA z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt I GSK 517/14).

Po drugie, skarżąca podnosi niezgodność z Konstytucją zabiegu legislacyjnego polegającego na określeniu przedmiotu opodatkowania przez zwroty niedookreślone, nieprecyzyjne oraz konieczność przyporządkowania konkretnego samochodu do odpowiedniego kodu z klasyfikacji statystycznej.

W tym względzie Trybunał przypomina, że zwroty niedookreślone, czy też – tak jak w rozpatrywanej sprawie – pozostawiające pewien zakres swobody orzeczniczej, są co do zasady zgodne z Konstytucją, jeśli ich stosowaniu przez sądy towarzyszą określone gwarancje proceduralne, jak: jawność postępowania, ujawnienie motywów orzeczenia czy instancyjna kontrola podjętego rozstrzygnięcia. Jak orzekł bowiem Trybunał, „[n]a straży właściwego stosowania (...) normy [skonstruowanej na podstawie pojęć ocennych] stoją przede wszystkim normy procesowe, nakazujące wskazanie przesłanek, jakie legły u podstaw zastosowania w konkretnej sprawie normy prawnej skonstruowanej przy użyciu tego rodzaju nieostrego pojęcia” (uchwała TK z 6 listopada 1991 r., W 2/91, OTK w 1991 r., poz. 20).

Trybunał zwraca także uwagę, że istotą stosowania, a więc i wykładni prawa jest konieczność posługiwania się różnymi metodami w celu ustalenia właściwej treści tekstu prawnego oraz prawnych konsekwencji ustalonego stanu faktycznego. W doktrynie prawa wykształcono różne rodzaje wykładni, które m.in. zakładają możliwość odwoływania się do innych niż akty prawa powszechnie obowiązującego źródeł pozwalających na określenie znaczenia zwrotów zawartych w przepisach prawnych, np. słowników języka polskiego. Trybunał podkreśla także, że posługiwanie się przez ustawodawcę pojęciami ogólnymi jest nieodzowne zwłaszcza wtedy, gdy „stosowanie określonej instytucji prawnej oparte jest na kryteriach ocennych. Brak definicji takich pojęć spowodowany jest zazwyczaj tym, że dla dokonania konkretnych ocen brane jest pod uwagę wiele okoliczności, które różnić się będą w zależności od sprawy, a ujęcie ich w sposób ogólny i wyczerpujący w jednym katalogu byłoby niemożliwe, czy wręcz – wszelkie próby w tym zakresie prowadziłyby do nadmiernej kazuistyki przepisów prawa, co w istocie zaprzeczałoby ich abstrakcyjnemu charakterowi” (zob. wyrok TK z 26 lutego 2008 r., SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7; teza powtórzona w wyrokach z 12 maja 2008 r., SK 43/05, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 57 oraz 8 października 2013 r., SK 40/12, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 97).



Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego niejasność lub nieprecyzyjność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, tylko jeśli jest tak daleko posunięta, że wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednorodności w stosowaniu prawa (wyrok TK z 29 marca 2010 r., K 8/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 23). Należy przy tym zastrzec, że z podobną sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy zarzut niekonstytucyjności kierowany jest w odniesieniu do niejasnej regulacji prawnej nie ze względu na niezachowanie określonych przez Konstytucję standardów legislacyjnych, lecz z powodu naruszenia wyznaczonych przez nią wymogów co do treści prawa. We wskazanej sytuacji zastrzeżenia odnoszą się do merytorycznej zawartości budzących wątpliwości interpretacyjne przepisów prawnych, o ich zgodności bądź niezgodności z ustawą zasadniczą nie decyduje jednak okoliczność, czy w ogóle daje się z nich wyinterpretować normy prawne; istotne jest bowiem to, czy na podstawie omawianych przepisów można odtworzyć normy niepozostające w kolizji z Konstytucją (wyrok TK z 13 września 2011 r., P 33/09, OTK ZU nr 7/A/2011, poz. 71).

Niedostateczna precyzja i brak dookreśloności przepisu mogą bowiem tylko wtedy być podstawą zarzutu braku zgodności z art. 2 Konstytucji, gdy dany zwrot nie daje możliwości – przy użyciu ogólnie aprobowanych technik wykładni – ustalenia jego znaczenia. Niebezpieczeństwo natomiast, jakie wiąże się ze stosowaniem zwrotów niedookreślonych i nieostrych, jest powszechnie znane: praktyka stosowania tych przepisów stosunkowo łatwo może ulegać wypaczeniu na skutek powoływania się na takie zwroty bez próby wypełnienia ich konkretną treścią wynikającą z okoliczności danej sprawy i bez rzetelnego uzasadnienia komunikowanego adresatom rozstrzygnięcia (zob. wyroki TK z: 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29 i 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47). Jednakże niejasność przepisu, powodująca jego niekonstytucyjność, musi mieć charakter „kwalifikowany”, przez wystąpienie określonych dodatkowych okoliczności z nią związanych, które nie mają miejsca w każdym przypadku zaistnienia wątpliwości co do rozumienia określonego przepisu. Skutki tych rozbieżności muszą być istotne dla adresatów i wynikać z niejednorodnego stosowania lub niepewności co do sposobu stosowania przepisów. Dotykać one winny prawnie chronionych interesów adresatów norm prawnych i występować w pewnym nasileniu (zob. wyroki TK z: 3 grudnia 2002 r., P 13/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 90 i 10 czerwca 2009 r., SK 54/08, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 69). Stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności określonej regulacji z ustawą zasadniczą ze względu na jej niejednoznaczność czy nieprecyzyjność będzie uzasadnione wyłącznie wówczas, gdy wątpliwości interpretacyjne mają charakter kwalifikowany, a o takim można mówić, jeżeli: 1) rozstrzygnięcie omawianych wątpliwości nie jest możliwe na podstawie reguł egzegezy tekstu prawnego przyjętych w kulturze prawnej, 2) zastosowanie wskazanych reguł nie pozwala na wyeliminowanie rozważanych wątpliwości bez konieczności podejmowania przez organ władzy publicznej decyzji w istocie arbitralnych (w tym wypadku możemy mieć do czynienia nie tylko z naruszeniem zasady poprawnej legislacji, lecz także zasady podziału władzy, wyrażonej w art. 10 Konstytucji, skoro ostatecznie o treści obowiązujących uregulowań decydują tu nie organy upoważnione do tworzenia prawa, ale organy powołane do jego stosowania) bądź 3) trudności w ich usunięciu, szczególnie z punktu widzenia adresatów danej regulacji, okazują się rażąco nadmierne, czego nie można usprawiedliwić złożonością normowanej materii. Nie sposób przy tym *in abstracto* wyznaczyć granicy pomiędzy zwykłą i kwalifikowaną niejasnością stanu prawnego, tym bardziej że w zależności od gałęzi prawa i regulowanej materii przebiega ona w nieco inny sposób. Ogólnie ujmując, wątpliwości interpretacyjne mogą być tolerowane w większym stopniu w prawie prywatnym (prawo cywilne, prawo rodzinne, prawo handlowe), a w mniejszym stopniu w prawie publicznym, przy czym w tym ostatnim wypadku należy wyróżnić prawo administracyjne, prawo podatkowe i prawo karne, gdyż poziom wymaganej precyzji powinien wzrastać w każdej z kolejno wymienionych dziedzin prawa. Okoliczność ta jest konsekwencją odmiennego zakresu swobody

interpretacyjnej w poszczególnych gałęziach prawa, wynikającego m.in. z różnego stopnia dopuszczalności posługiwania się w ich ramach funkcjonalnymi regułami wykładni w celu rozstrzygnięcia rozważanych wątpliwości (zob. wyrok TK z 5 czerwca 2014 r., K 35/11, OTK ZU nr 6/A/2014, poz. 61).

Samo posłużenie się zwrotami niedookreślonymi nie narusza zatem *per se* konstytucyjnej zasady rzetelnej legislacji. Pragmatyczna trudność w ustalaniu desygnatów zwrotów niedookreślonych, zastosowanych w ocenianej regulacji, nie może być uznana za wystarczającą podstawę orzeczenia niekonstytucyjności przepisu. Posługiwanie się zwrotami niedookreślonymi jest tradycyjną techniką ustawodawczą, niebudzącą zastrzeżeń z punktu widzenia dookreśloności przepisów, które takimi zwrotami się posługują, jeżeli tylko zachowane są gwarancje proceduralne dotyczące wypełniania tych zwrotów realną treścią. Orzeczenia sądowe (podjęte w ramach prawidłowo prowadzonego postępowania i prawidłowo uzasadnione) zapewniają istnienie tych gwarancji (zob. wyrok TK z 8 maja 2006 r., P 18/05, OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 53). Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu okażą się niewystarczające (zob. wyroki TK z: 20 czerwca 2005 r., K 4/04; 3 grudnia 2002 r., P 13/02; 13 września 2005 r., K 38/04).

W rozpatrywanej skardze konstytucyjnej skarżąca podnosi, że w zakresie stosowania zaskarżonych regulacji ukształtowała się trwała, jednolita i powszechna linia orzecznicza sądów administracyjnych. W związku z powyższym Trybunał stwierdza, że skarżąca nie uprawdopodobniła zarzutu niedostatecznej precyzji i braku dookreśloności kwestionowanych przepisów.

W konsekwencji Trybunał uznał, że zarzut naruszenia wolności i praw podmiotowych spółki (tj. zarówno prawa własności środków pieniężnych, jak i wolności prowadzenia działalności gospodarczej) przez obciążenie podatkiem na podstawie przepisów dotkniętych kwalifikowaną wadliwością legislacyjną – skutkiem czego skarżąca nie była w stanie przewidzieć skutków podatkowych swego działania – są oczywiście bezzasadne.

Z tych względów, na podstawie art. 70 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r., Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w niniejszej sprawie sposób sformułowania zarzutów w istocie oparty jest wyłącznie na zarzucie wadliwości rozstrzygnięć podjętych w sprawie skarżącej, a w szczególności dokonanej przez organy podatkowe oceny stanu faktycznego, bez umotywowanego odwołania się do konstytucyjnych regulacji wolności i praw człowieka i obywatela, czego wymaga art. 79 ust. 1 Konstytucji. W ocenie Trybunału wniesiona skarga konstytucyjna skierowana była przeciwko zaklasyfikowaniu przez organy podatkowe samochodu nabytego przez spółkę do kategorii samochodów ciężarowych w oparciu o klasyfikację statystyczną, do której odsyłały zaskarżone przepisy ustawy podatkowej. Innymi słowy, spółka dążyła do tego, by Trybunał dokonał wykładni przepisów, nie zaś do tego, by orzekał o zgodności regulacji z konstytucyjnie chronionymi prawami i wolnościami człowieka i obywatela. Nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej spółki należało więc uznać za niedopuszczalne.

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.